

Natalia Lemann

Uniwersytet Łódzki

ORCID 0000-0003-2972-9404

Historie alternatywne i steampunk a emancypacja i prawa kobiet. Rozważania wstępne

Historie alternatywne i steampunk to jedne z najprężniej rozwijających się i najchętniej czytanych gatunków prozy fantastycznej¹. Rozważania „co by było, gdyby” stanowią nie tylko znakomitą rozrywkę, ale i trening kreatywnego historycznego myślenia, składając czytelników do samodzielnych, inspirowanych lekturą rozważań na temat nie tylko epistemologii historii, ale i jej bardziej bazowych założeń, tj. koncepcji procesu historycznego, roli jednostki w historii, roli przypadku w dziejach świata, pytań prowadzących do kwestii determinizmu lub indeterminizmu; teleologiczności dziejów (w sensie religijnym bądź świeckim, tzw. konieczność dziejowa). Oba gatunki, podejmując próbę przepisania dziejów na podstawie niedokonanych możliwości, stają się niejako sprawdzianem teraźniejszości, bo to właśnie „dziś” stawia każdorazowo historię pod pręgierzem współczesności. Historia zawsze postrzegana jest z punktu widzenia konkretnego usytuowania czasowego oraz światopoglądowego historyka i wypracowuje własne kody rozumienia czy stawiania roszczeń przeszłości. Historie alternatywne i steampunk testują i poniekąd negują przeszłość, podobnie jak histografia: obnażając starą prawdę, iż pisanie o historii nie jest przezroczyste światopoglądowo². Wśród trybów krytycznego oglądu obecnych w interesujących mnie gatunkach na pierwszy plan wybijają się próby naprawienia złej przeszłości, które więcej mówią o samych autorach i ich umocowaniu kulturowo-ideologicznym niż o samej przeszłości. Widoczny jest tutaj porządek fantazmatycznego pragnienia, ujawniający uwarunkowania postkolonialne. Pisał o tym chociażby Homi Bhabha, wprowadzając kategorię „koniecznych fikcji” (*necessary fictions*), „uzdrawiających” naród z ran przeszłości za sprawą „wynalezenia

¹ Niniejszy artykuł został zaprezentowany w postaci referatu na IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Kultura i literatura popularna”, organizowanej przez Uniwersytet Wrocławski (Wrocław, czerwiec 2022).

² Por. N. Lemann, *Historie alternatywne i steampunk w literaturze. Archipelagi badawczo-interpretacyjne*, Łódź 2019.

tradycji i przeszłości”³. Poprawianie historii polega nie tylko na modyfikacji przebiegu procesu dziejowego, ale i na anachronicznym upomnieniu się o głosy wykluczonych przez przeszłość, zsubalteryzowanych Innych: narodów, klas i grup społecznych, płci lub mniejszości seksualnych. Szczególnie widoczne jest to w steampunku, gatunku podobnym w głównych założeniach do historii alternatywnych, choć rzec by można – bardziej subwersywnym, wręcz rebelianckim. Steampunk jest wyczulony na wszelkie głosy rodem z historii insurekcyjnej czy historii oddolnej. Steampunkowa postawa *history from below* jest ostentacyjna i programowa i odnosi się do znaczenia słowa „punk”⁴ w nazwie gatunku. Elementem łączącym te dwa pokrewne gatunki literackie jest potencjał krytyczny, choć nie w każdej historii alternatywnej ulegają rozwinięciu insurekcyjne roszczenia wobec przeszłości oraz pamięci historycznej i kulturowej, podobnie jak nie w każdym dziele przynależącym do steampunku kluczową rolę odgrywa podejrzliwość wobec ideologii minionych wieków. Utwory mniej krytyczne wobec treści i wzorów kulturowych zastępują subwersywność kodami nostalgii czy melancholii, w tym nostalgii tzw. fotelowej (A. Appadurai⁵), tłumiące subwersywne rozliczenia z przeszłością nad fascynacją *entourage’em* minionych wieków.

Powyższy wstęp miał na celu naświetlenie podłoża ideologiczno-politycznego historii alternatywnych i steampunku, gdyż w obu interesujących mnie gatunkach rozgrywa się żywiołowe „wojny kulturowe”⁶ o wizję przeszłości i o terażniejszość. Co ciekawe, doceniając potencjał krytyczny i subwersywny historii alternatywnych i steampunku, pragnę zauważyć istotny deficyt zaangażowania w odniesieniu do kwestii praw kobiet i szeroko pojętej emancypacji. W odniesieniu do zagadnień stanowiących przedmiot badań szeroko pojętych *women’s studies* obydwie interesujące mnie gatunki zajmują stanowisko powściągliwe. Interesujące jest, że kwestie alternatywnie i anachronicznie opisywanej emancypacji (politycznej, społecznej, rodzinnej, seksualnej i cielesnej) kobiet pojawiają się przede wszystkim w powieściach, których akcja rozgrywa się w dalekiej przeszłości. Powieści rozgrywające się w alternatywnych wersjach wieków XIX i XX, tak istotnych w świecie aktualnym z punktu widzenia rodzącego się ruchu emancypacyjnego, są marginalizowane, zarówno fabularnie, jak i ideowo. Co więcej, stają się one polem do epatowania „hegemoniczną męskością”⁷. Paweł Tomczok zauważa, iż:

[...] konwencja pisarska, która nie ma żadnego określenia płciowego, została zdominowana przez mężczyzn, a jej główną treścią stały się różne problemy polskiej hegemonicznej

³ H.K. Bhabha, *Representation and the Colonial Text: A Critical Exploration of Some Forms of Mimeticism*, [w:] *The Theory of Reading*, ed. F. Gloversmith, Sussex–New Jersey 1984, s. 93–122.

⁴ O relacjach pomiędzy steampunkiem a historiami alternatywnymi czytaj: N. Lemann, *Historie alternatywne...*, dz. cyt., s. 75–167.

⁵ A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, przeł. Z. Pucek, Kraków 2005, s. 118.

⁶ L. Koczanowicz, *Post-komunizm a kulturowe wojny*, [w:] *Kultura po przejściach. Osoby z przeszłością. Polski dyskurs potstzależnościowy – konteksty i perspektywy badawcze*, red. R. Nycz, Kraków 2011, s. 7–12.

⁷ P. Tomczok, *Męskość zwycięska (w historiach alternatywnych)*, „Czas Kultury” 2019, nr 1, s. 47–52.

męskości. [...] Oficjalna wersja historii Polski została zdominowana przez męskość hegemoniczną – męskość bohaterskich żołnierzy czy niezłomnych polityków. Te męskie narracje mają jednak zawsze pewien rys tragiczny – kończą się klęską zadaną przez męskości sąsiednich krajów. Męskość jest zatem jednocześnie hegemoniczna i pokonana, silna, ale nie zwycięska, pełna honoru, by zaraz zostać upokorzona. Autorzy historii alternatywnych podjęli wielki wysiłek, by naprawić tę negatywną stronę polskiej męskości – pokazać, jak wspaniała mogłaby być owa polska męskość, gdyby tylko przeciwnicy nie byli tak silni, niektórzy politycy bardziej liczyli się z możliwościami własnego kraju, a czasem po prostu sprzyjały Polsce warunki atmosferyczne, jak w powieści Macieja Parowskiego *Burza. Ucieczka z Warszawy*, 40, gdzie Polska wygrywa drugą wojnę światową dzięki... burzy⁸.

Tomczok diagnozuje ów syndrom alternatywnej hegemonicznej męskości jako efekt intronizacji narracji narcystycznych, a szerzej – kultury narcyzmu⁹, mających kompensować historyczne klęski. Można uznać to za efekt zjawiska „zwiedzonego poczucia uprzywilejowania” (*aggrieved entitlement*¹⁰), o którym pisał Michael Kimmel, a Agnieszka Graff nazwała to zjawisko mianem „buntu upokorzonych samców”¹¹. W tej perspektywie mężczyźni postrzegają się jako ofiary feminizmu, który w świecie naszej historii miał odebrać mężczyznom ich kulturowe „prawa nabyte”, niszcząc zachodnią cywilizację, uderzając w jej podstawowe założenia, jak i ufundowane na nich męskie poczucie sprawczości i patriarchalnego prymatu kulturowo-ekonomicznego. W obrębie historii alternatywnych i steampunku funkcjonuje zjawisko „ślepej plamki”; zanim nastąpiło alternatywne feministyczne „przejęcie” analizowanych przeze mnie gatunków, dokonało się przejęcie „pola walki” przez narracje podporządkowane strategii hegemonicznej męskości. W efekcie powieści rozgrywane w alternatywnych wiekach XIX i XX nie zostały wystarczająco zagospodarowane przez tematy emancypacyjne, choć to właśnie te stulecia były kluczowe dla kwestii feminizmu, emancypacji i praw kobiet.

Tam, gdzie bytują lwy i (nie do końca) wolne kobiety

Jak zauważyłam powyżej, powieści eksplorujące wcześniejsze stulecia (począwszy od antyku aż do XVIII stulecia) odważniej podejmują tematy emancypacyjne. Ma to, jak sądzę, wiele przyczyn. Po pierwsze, zbudowanie precyzyjnego, logicznego łańcucha przyczynowo-skutkowego, prowadzącego od czasów antycznych do naszej współczesności, jest niezwykle trudne. Drogi łączące przepracowaną, zmienioną przeszłość i nasze czasy rozgałęziają się na wiele sposobów, pozostawiając więcej pola dla wyobraźni. Powieści rozgrywane w rzeczywistości alternatywizowanej starożytności

⁸ Tamże, s. 47–48.

⁹ Tenże, *Narcyzm i historia. Narcyzm zbiorowy i narcyzm indywidualny w historiach alternatywnych i powieściach historycznych ostatnich lat*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2018, t. LXI, z. 3, s. 90–104.

¹⁰ Por. M. Kimmel, *Angry White Men. American Masculinity at the End of an Era*, New York 2013.

¹¹ A. Graff, *Manosfera, czyli bunt upokorzonych samców*, „Czas Kultury” 2019, nr 1, s. 15–20.

i średniowiecza odchodzą od stosowanej w kontrfaktualizmie (naukowy odpowiednik historii alternatywnych) formuły „minimalnego przepisania historii”¹². Duża odległość czasu akcji od czasów powstania powieści powoduje, że brak tutaj ścisłej przyległości w zakresie pamięci kulturowej pomiędzy czytelnikami i autorem a materią powieściową z drugiej strony (tzw. dryfująca luka – „floating gap”, termin z zakresu *memory studies* – obejmuje ok. 100 lat¹³). Poza tą granicą rozciąga się coś w rodzaju historycznej i kulturowej *terra incognita*. Niedostatek źródeł oraz brak ścisłej, przede wszystkim kulturowej zależności pomiędzy współczesnością a tak odległą przeszłością sprawia, że czasy te mają zdecydowanie skromniejszy udział w budowaniu i podtrzymywaniu wspólnoty kulturowej. Śmiało mogą więc tam bytować przysłowiowe lwy i smoki („ubi sunt leones”). Bez obaw o naruszenie pewnego konsensusu społecznego i kulturowo dominującego paradygmatu, można zatem podważać stereotypy. Brak dostępności źródeł dotyczących życia kobiet jest jedną z największych bolączek, z jakimi borykają się badacze herstorii, która zmierza do zapewnienia kobietom w historii (jako podmiotom i badaczkom) „stałej obecności żeńskiego głosu”¹⁴. Michelle Perrot, uczennica Georges’a Duby’ego, słynnego francuskiego historyka z tzw. drugiej generacji szkoły *Annales*, zwie kobiety „cieniami historii”¹⁵. Właśnie z powodu braku źródeł dotyczących życia kobiet narracje herstoryczne opowiadają się za mikrohistoriami, w których „unika się odcieleśnienia [kobiet], oderwania od konkretności ich realnego życia poprzez stworzenie kolejnych ich wyobrażeń”¹⁶. Ewa Domańska wiąże zwrot ku herstorii nie tylko z kolejnymi falami feminizmu, ale i z zwrotem lingwistycznym¹⁷ oraz feminizmem pojmowanym jako metodologia kulturo- i literaturoznawcza. Hélène Cixous w słynnym manifestie *Śmiech Meduzy* twierdzi, iż pisanie jest aktem,

[...] który upamiętni Zabranie Głosu przez kobietę, a więc i jej przełomowe Wejście w Historię, która zawsze opierała się na jej wyparciu. Pisząc, wykuć broń przeciwko antylogosowi. Pisać, by wreszcie móc przejąć inicjatywę w swojej sprawie, by mieć prawo i miejsce, w całym systemie symbolicznym, w procesie historycznym¹⁸.

¹² „Minimal rewrite of history”, por. N. Lemann, *Historie alternatywne...*, dz. cyt., s. 71; G. Hawthorne, *Plausible Worlds: Possibility and Understanding in History and the Social Sciences*, Cambridge 1991; *Counterfactual Thought Experiments in World Politics: Logical, Methodological and Psychological Perspectives*, eds. A. Belkin, P.E. Tetlock, Princeton–New York 1996; T. de Mey, E. Weber, *Explanation and Thought Experiments in History*, „History and Theory” 2003, vol. 42, no. 1, s. 28–38.

¹³ Por. J. Assmann, *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, red. i wstęp R. Traba, Warszawa 2008; *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2014, s. 101–102.

¹⁴ C. Owens, *Dyskurs Innych: feministki i postmodernizm*, przeł. M. Sugiera, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, Kraków 1997, s. 429.

¹⁵ M. Perrot, G. Duby, *Images de femme*, Paris 1992; M. Perrot, *Les femmes ou les silences de l’histoire*, Paris 1998.

¹⁶ M. Solarska, *S/przeciw historia. Wymiar krytyczny historii kobiet*, Bydgoszcz 2011, s. 169.

¹⁷ E. Domańska, *Mikrohistore. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, s. 84–85.

¹⁸ H. Cixous, *Śmiech Meduzy*, przeł. A. Nasiłowska, [w:] *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. A. Nasiłowska, Warszawa 2009, s. 173.

Cixous zauważa dalej, iż:

Jako podmiot historii, kobieta pojawia się zawsze jednocześnie w wielu miejscach. Ona rozsada i przekracza historię ujednociającą, porządkującą, która homogenizuje i kanalizuje wszystkie siły [...]. W kobiecie ogniskuje się historia wszystkich kobiet, ich dzieje osobiste, historia narodowa i ponadnarodowa¹⁹.

Zwrot w kierunku herstorii nie oznacza jednak, iż w historiach alternatywnych i steampunkowych dokonuje się radykalna rewolucja. Oczywiście, istnieją powieści otwarcie i programowo feministyczne i feminocentryczne. Do takich zaliczają się między innymi powieści Marion Zimmer Bradley z jej celtyckiego cyklu avalońskiego. *Leśny dom* (1993) jest historią alternatywną, gdzie Zimmer Bradley²⁰ rozwija scenariusz, w którym ani Rzymianie, ani najazdy saskie czy chrześcijaństwo nie zagroziły kulturze celtyckiej, w której kobiety cieszyły się znacznymi prawami zarówno w kwestiach społecznych, rodzinnych, jak i religijnych. Kobięcy pierwiastek boskości w kulturze celtyckiej znalazł swe metaforyczne ujęcie w koncepcji Wielkiej Białej Potrójnej Bogini²¹. Już jednak w *Kapłance Avalonu*, napisanej wraz z Diane Paxson²² (powieści stanowiącej *prequel* do *Mgieł Avalonu*), historia wraca na właściwe tory, a to za sprawą nawrócenia na chrześcijaństwo kapłanki i księżniczki brytyjskiej Eilan, która zakochuje się w cesarzu rzymskim Konstancjuszu I Chlorusie, znanej w historii pod imieniem Świętej Heleny (Flavia Iulia Helena) oraz jako matka Konstantyna I Wielkiego, który uczynił chrześcijaństwo religią dozwoloną na terenie Imperium Romanum. Zimmer Bradley i Paxson zmieniają pochodzenie historycznej Świętej Heleny, by niejako wytłumaczyć odejście Wysp Brytyjskich od rdzennych kultów religijnych. *Leśny dom* jest powieścią niezwykle istotną, ale niestety – funkcjonującą na prawach wyjątku. Znajduję dwojakie wytłumaczenie tego faktu. Po pierwsze, kobiety rzadko pisują historie alternatywne (choć poniżej przytoczę inne przykłady kobiecych scenariuszy alternatywnych). Istotniejszy wydaje mi się jednak fakt, iż scenariusze otwarcie feminocentryczne musiałyby zakwestionować porządek patriarchalny wpisany w historię aktualną, między innymi za sprawą dominującej roli chrześcijańskiej wizji świata i idącej w ślad za tym marginalizacji kobiecej sprawczości. Również w historiach alternatywnych i steampunku da się więc zaobserwować diagnozowany przez Grażynę Borkowską syndrom „córek Milтона” – kobiecego lęku przed sięgnięciem po zakazany owoc emancypacji i wolności; strach przed onnipotentnym, wiecznie obserwującym okiem patriarchalnego porządku²³. Tymczasem w historii europejskiego średniowiecza jest wiele kobiet, które mogłyby stać się bohaterkami alternatywnej, pro-emancypacyjnej historii.

¹⁹ Tamże, s. 175.

²⁰ M. Zimmer Bradley, *Leśny dom*, przeł. P. Rymarczyk, Warszawa 1996.

²¹ R. Graves, *Biała bogini*, przeł. I. Kania, Warszawa 2000.

²² M. Zimmer Bradley, D. Paxson, *Kapłanka Avalonu*, przeł. M. Gębicka-Frańc, Poznań 2004.

²³ Grażyna Borkowska nawiązuje do słynnego obrazu George'a Romneya, *Milton and His Two Daughters* (1795). Zob. G. Borkowska, *Córki Milтона (o podmiocie krytyki feministycznej)*, „Teksty Drugie” 1990, nr 2, s. 50–64.

Myślę chociażby o Świętej Hildegardzie z Bingen, Krystynie von Pisan czy Eleonorze Akwitańskiej... Ich biografie dowodzą, iż emancypacja mogła pójść wieloma drogami, również zgodnymi z chrześcijańskim porządkiem świata²⁴. Warto jednak zauważyć, że nawet cykl powieściowy Bereniki Miszczuk *Kwiat paproci*²⁵, ukazujący czasy mniej więcej współczesne, w których Polska od czasów Mieszka I pozostała przy wierzeniach słowiańskich, nie dokonał przełomu w ukazaniu roli i miejsca kobiet w świecie nieobarczonym chrześcijańskim paradygmatem kulturowym. Szeptucha Jarogniewa może zostać uznana za realizację postaci kobiety wolnej, silnej i niezależnej, czego jednak nie da się powiedzieć o jej uczennicy, protagonistce cyklu, Gosławie Brzózce. Cykl Bereniki Miszczuk, należący do humorystycznej, romansowej odmiany fantazy słowiańskiej, a zarazem historii alternatywnej, domaga się odrębnego, zniuansowanego studium przypadku.

Ciężar chrześcijańskiego porządku widać doskonale chociażby w powieści Marka Huberatha, *Druha podobizna w alabastrze*²⁶, czy Jacka Ingłota – *Quietus*²⁷. Obie powieści eksplorują scenariusz alternatywny, w którym Imperium Romanum rozciąga się na zachód od Łaby, obejmując tereny dzisiejszej Polski. W obu powieściach reprezentacja kobiecości nie wychodzi poza kanon literatury science-fiction złotego wieku, zgodnie z którym kobieta jest tylko dodatkiem do męskiego bohatera, by w najbardziej postępowym wariacie fabularnym stać się jedynie zaczynem przemiany protagonisty. U Huberatha główny bohater uwodzi Magdalenę, wyznawczynię nowo żydowskiej religii, która głosi, iż Bóg odmówił zesłania swego Syna na ziemię. Adalgirk uwodzi Magdalenę jedynie po to, by wkraść się do owej sekty i ją zniszczyć. Jest to oczywiście czytelne nawiązanie do *Quo vadis* Sienkiewicza. Losem Adalgirka nie jest jednak Winicjuszowa przemiana wewnętrzna i nawrócenie; kobieta nie staje się więc nawet narzędziem przemiany wewnętrznej. Kolejny protagonista powieści, Theodorik, namiestnik prowincji ulokowanej na ziemiach Słowian, uznaje równą rangę kobiet w życiu publicznym, co nie jest jednak powszechną praktyką na terenie opisywanego cesarstwa rzymsko-bizantyjskiego. Jego miłość do żony i związane z nią działania w zakresie uregulowań prawnych (miłość wyrażona metaforycznie w tytułowej „drugiej podobiznie w alabastrze”) są jednak jedną z przyczyn, dla których prowincja Ultum staje się celem wzmożonej kontroli Imperium, a następnie śmierci samego Theodorika. Ultum, tracone przez czarną śmierć, jest skazane na zagładę. Nie wiadomo jednak, czy zagłada czeka również całe Cesarstwo.

Jack Dukaj w *Innych pieśniach*²⁸ również podjął temat szeroko pojętych praw kobiet. W opisywanym przez niego świecie – świecie trwającej przez stulecia ery

²⁴ Por. M. Zatorska, *Średniowieczne klasztory żeńskie w polskiej prozie historycznej po 2000 roku (na wybranych przykładach)*, „Facta Ficta Journal of Narrative Theory and Media” 2019, nr 1, s. 81–99.

²⁵ Na cykl składają się następujące powieści: *Szeptucha* (Poznań 2016); *Noc Kupaty* (Poznań 2016); *Żerca* (Poznań 2017); *Przesilenie* (Poznań 2018); *Jaga* (Poznań 2019); *Gniewa* (Warszawa 2022); *Mszczuj* (Warszawa 2023).

²⁶ M. Huberath, *Druha podobizna w alabastrze*, Poznań 1997.

²⁷ J. Ingłot, *Quietus*, Warszawa 2011.

²⁸ J. Dukaj, *Inne pieśni*, Kraków 2003.

aleksandryjskiej – kobiety cieszą się tym większymi prawami, im bliżej Aleksandrii się znajdują. Na rubieżach Imperium sytuacja jest już jednak mniej więcej zgodna ze znanymi z historii dokonanej czasami przełomu średniowiecza i nowożytności, choć jedną z najważniejszych bohaterek powieści jest wyjątkowo sprawna i zaciekle wojownicza, Jana²⁹. W *Innych pieśniach* nie tylko historia ma inny przebieg. Inaczej poprowadzona fizyka pozwala wpływać na kształt, keros rzeczywistości, potrafią to jedynie najsilniejsze jednostki, przytłaczające swą formą rzeczywistość i kształtującą ją podług swej woli. Za kształt anthosu, korony, Aleksandrii, odpowiada dziedziczna funkcja Hypatii. Jest to czytelne nawiązania do neopłatońskiej filozofki, matematyczki i astronomki Hypatii z Aleksandrii (ok. 355–415 n.e.)³⁰. Nic więc dziwnego, że w aleksandryjskim anthosie kobiety cieszą się pełnią praw i niespotykaną gdzie indziej wolnością. W materii i tej powieści znajdziemy jednak prezentację tradycyjnego paradygmatu kulturowego, postrzegającego aktywną, niezależną kobiecość jako zagrożenie. Illea Kollotropyjska to wygnana z ziemi kratista (władająca magią), Księżycowa, Okrutna Pani, która skazana jest na wieczne oddalenie od ziemi i trwanie w środowisku pyru (ognia). Illea wygnana przed wiekami przez innych kratistosów – mężczyzn – stoi na straży więzienia Adyntatosa, Niemożliwego, zagrażającego fizyce i kształtowi świata. Wygnana Illea i jej kapłanka są tymi, które tradycyjnie kierują męskiego bohatera na drogę do wielkości. Hieronim Berbelek dosłownie (fizycznie) rośnie, odkąd kapłanka – Pani Księżycy obdarzyła go swymi łaskami. Dzięki temu Hieronim ma szansę na pokonanie kratistosa Maksyma Roga. Niejasne są cele samej Illei. Czy zamierza ona za pomocą Hieronima obalić jedynie wrogich jej kratistosów i powrócić na ziemię, by przejąć należną jej, odebraną przemocą pozycję? Czy też może Illea nie poprzestanie na przynależnej męskim kratistosom władzy, a zapragnie dalej przekształcać świat, m.in. poprzez rozszerzenie tzw. Skolidoi, skrzywienia, gdzie nie obowiązują prawa fizyki i integralność gatunków? Jacek Dukaj nie precyzuje tych kwestii w zakończeniu powieści, otwierając tym samym pole do spekulacji.

Inne przykłady silnych, niezależnych, choć całkowicie podporządkowanych chrześcijańskiej wizji świata i wpisanej w nią kobiecej ścieżce samopoświęcenia bohaterek odnajdziemy w powieści Konrad T. Lewandowskiego *Królowa Joanna d'Arc*³¹. W tej powieści Władysław Jagiełło doczekał się męskich potomków z Jadwigą Andegaweńską, królową-rycerzem, walczącą zbrojnie pod chrześcijańskimi sztandarami³². Jadwiga Andegaweńska – święta za życia – prowadzi swego rodzaju psychomachnię z Joanną

²⁹ Motyw kobiety wojowniczkii, niezłomnej bohaterki walczącej za ojczyznę i dla Boga, jest jednym z najważniejszych w literaturze polskiej i jako taki stanowi pewnego rodzaju alternatywę wobec motywu kobiety przytulnej, kobiety matki, żony i kochanki. Nie oznacza to oczywiście, iż taki wizerunek można zaliczyć do kręgu „pro-emancypacyjnego”. Kobiety wojowniczkii zawsze ponoszą ofiarę; albo umierają śmiercią bohaterską, albo wyrzekają się szczęścia osobistego. Por. B. Wałęciuk-Dejneka, *Literackie wzorce walecznych kobiet na przykładzie wybranych polskich utworów z przełomu XVIII i XIX wieku*, „Slavica Tergestina” 2017, nr 19, s. 11–28.

³⁰ M. Dzielska, *Hypatia z Aleksandrii*, wyd. 3 popr., Kraków 2010. Losy Hypatii są kanwą filmu pt. *Agora* (reż. Alejandro Amenabara, 2009).

³¹ K.T. Lewandowski, *Królowa Joanna d'Arc*, Warszawa 2000.

³² Por. przypis 27.

d'Arc, która zakochana jest w królewiczu Władysławie. Miłość do Dziewicy Orleańskiej zagraża jednak planom dynastycznym, zatem Joanna wstępuje do zakonu i usuwa się na bok, składając ofiarę na ołtarzu koniczności dziejowej Polski. Przebieg akcji oraz działania dwóch świętych kobiet podporządkowane są jednak całkowicie tak tradycyjnym wartościom kobiecym, jak rodzina, wiara, dzieci. Wszystkie te wartości wymagają od nich rezygnacji z własnych planów i ambicji.

Czy kobiety mogą zmienić historię?

Historie alternatywne osadzone w czasach bliższych współczesności są bardziej powściągliwe w projektowaniu anachronicznych wątków emancypacyjnych i próbach reprezentacji kobiecości łamiących stereotypy kulturowe. Jest to spowodowane fallogocentryzmem³³, wiążącej i przytłaczającej formy kulturowej, ufundowanej na trudnym do przekroczenia splocie religii, polityki, interesów państwa – elementów, które połączyć można pod hasłem porządku patriarchalnego. Zaobserwować to można również na przykładzie cykli powieściowych pisanych przez kobiety. W powieściach Diany Gabaldon z cyklu *Obca (Outlander)*³⁴, pomieszczonych na przełomie wieków XVIII i XIX, protagonistka, lekarka Claire, przenosząc się do Szkocji XVIII wieku, w zasadzie nie podejmuje prób zmiany zastanej historii, mimo iż jej wiedza medyczna pozwoliłaby zmieniać cywilizację. Powieści Gabaldon przynależą do nurtu tzw. niefortunnych historii alternatywnych, gdyż żadna podejmowana przez Claire i Jamiego inicjatywa zmiany historii, począwszy od losów bitwy pod Culloden, nie przynosi efektów. Proklamacja historycznego determinizmu jest dość częstym wątkiem powieści opartych na mechanizmie podróży w czasie³⁵. Próby zmiany historii, nawet w zakresie medycyny, napotykają poważne przeszkody w postaci kulturowej; kobieta nie ma prawa parać się medycyną, gdyż grozi jej oskarżenie o praktyki czarnoksiężskie. Claire w toku kolejnych powieści wielokrotnie pada ofiarą przesądów i staje nawet przed sądem, oskarżona o uprawianie złowrogiej magii. Umiarkowanie Gabaldon w zmienianiu historii jest więc efektem nie tyle jej powściągliwości pisarskiej, co stosowania prymarnych zasad budowania logicznego przebiegu zmienionych dziejów, zgodnie z zasadą minimalnego przepisywania historii³⁶. Claire, a następnie również jej córka, przenosząc się do XVIII stulecia muszą pogodzić się ze znacznym ograniczeniem praw. W ten sposób cykl Gabaldon można potraktować jako przykład historii alternatywnych realizujących gorszy od rzeczywistego przebieg dziejów. A może w odniesieniu do cyklu *Outlander* można byłoby jednak sformułować przekorne pytanie: czyżby kobieta nie była w stanie pchnąć świata w innym kierunku? Dowodów na poparcie tej tezy dostarcza powieść *Księga sądu ostatecznego*, autorstwa Connie Willis³⁷. Bohaterka powieści, studentka

³³ A. Marzec, *Fallogocentryzm* [hasło], [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka i in., Warszawa 2014, s. 128–130.

³⁴ D. Gabaldon, *Obca*, przeł. M. Mazan, Warszawa 2009 i kolejne powieści. Na chwilę obecną cykl liczy 9 tytułów.

³⁵ Por. N. Lemann, *Historie alternatywne...*, dz. cyt., s. 84–91 i in.

³⁶ Tamże, s. 65.

³⁷ C. Willis, *Księga Sądu Ostatecznego*, przeł. A. Nakoniecznik, Warszawa 1996.

historii Kristen, osoba obdarzona więc swego rodzaju nadświadomością historyczną (co do wydarzeń, ich przebiegu, przyczyn i skutków oraz mechanizmów dziejowych), przenosi się do początku XIV wieku, gdzie jej aktywność ogranicza się do przeciwdziałania skutkom czarnej śmierci w małej wiosce. Ostatecznie zresztą jej starania ponoszą fiasko. Co ciekawe, bohaterki obydwu wymienionych powieści postrzegają swą pracę nad historią nie tyle jako próbę zmiany losów świata, a poprawę warunków bytowych dość wąskiej garstki ludzi. Obydwie praktykują więc medycynę. Wniosek nasuwa się sam. Historii nie da się poprawić, zwłaszcza jeżeli za „poprawki” bierze się kobieta, która działa nie w wielkim teatrze polityki i historii, a jedynie na skromnym, tradycyjnie jej dostępnym poletku zwyczajowych kobiecych zajęć. Jak widać, teoria wielkiego człowieka w historii, *great man in history theory*³⁸, to tak naprawdę teoria wielkiego mężczyzny w historii, zgodnie z angielską dwuznacznością semantyczną³⁹. Z lektury historii alternatywnych wynika więc, że kobiety nie tyle pozbawione są sprawczości w historii, co po prostu nie dostrzegają potrzeby i możliwości zmiany istniejącego stanu rzeczy. Tak działa miękka przemoc, zawężając horyzonty myślowe i działania do powszechnie w danym społeczeństwie przyjmowanego paradygmatu kulturowego.

Interesujących dowodów tego zjawiska dostarcza cykl powieściowy Iana Tregilla *Wojny alchemiczne*⁴⁰. Cykl powieściowy rozgrywa się w czasach stylizowanych na koniec wieku XVII. Dopiero w ostatnim tomie dowiadujemy się, że akcja powieści faktycznie rozpoczyna się w latach 20. XX stulecia. Kształt świata przedstawionego jest efektem stworzenia przez żyjącego w wieku XVII holenderskiego naukowca i wynalazcę, Christiaana Huygensa (postać historyczna), tzw. Klakiera, czyli mechanicznego człowieka, całkowicie podporządkowanego człowiekowi na mocy tzw. gaes, odbierających wolną wolę. W opisywanym świecie prymat polityczny i ekonomiczny należy do Imperium Holenderskiego, obejmującego praktycznie całą Europę i większość Ameryki. Wśród członków odpowiedzialnej za potęgę Holandii Gildii Horologów i Alchemików znajdziemy liczne kobiety. Piastują one nawet najważniejsze stanowiska. „Tuinier” Anastazja jest odpowiedzialna za pracę całej Gildii i ma w swej pieczy również wywiad i siły policyjne, a Berenice Charlotte de Mornay-Périgord, to wpływowa agentka zepchniętej na margines świata politycznego Francji, której król rezyduje na wygnaniu na terenach dzisiejszego Quebecu. Co ciekawe, kobiety pracujące w Gildii traktowane są podobnie jak mężczyźni, podczas gdy resztę kobiet (Holenderek i mieszkanek innych krajów) krępuje gorset mieszczańskich przekonań, uniemożliwiających samostanowienie. Należy pamiętać, że to właśnie mieszczańskie, protestanckie Zjednoczone Prowincje Niderlandów były prekursorem ograniczenia roli kobiet do sfery jedynie domowej

³⁸ Jej twórcą był XIX-wieczny historyk Thomas Carlyle. Por. T. Carlyle, *Sartor Resartus and On Heroes and Hero Worship*, London 1967; B.H. Lehman, *Carlyle's Theory of the Hero: its Sources, Development, History, and Influence on Carlyle's Work*, Durham, N.C. 1928.

³⁹ Pamiętajmy, że w czasach niewolnictwa plantatorzy i w ogóle biali unikali nazywania nawet starszych czarnoskórych niewolników słowem *man*. W zamian stosowali określenie *boy*, po to, by uniknąć choćby najdrobniejszej sugestii, że widzą w nich ludzi.

⁴⁰ I. Tregillis, *Mechaniczny*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2016; tenże, *Powstanie*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2017; tenże, *Wyzwolenie*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2017.

codzienności⁴¹; postawy, która w toku dziejów rozwinęła się w tzw. dogmat dwóch sfer, całkowitego oddzielenia świata kobiet i mężczyzn. W cyklu powieściowym Tregillisa Imperium Holenderskim włada zaś niepodzielnie, żelazną ręką, królowa Margeet. Akcja powieści dotyczy próby przejęcia przez Francję i inne państwa techniki pozwalającej na stworzenie Klakierów. Berenice, pozostająca w służbie króla Francji na wygnaniu, wspiera ostatecznie powstanie Klakierów, którzy odkrywszy, jak zrzucić krępujące gaes, domagają się swych praw i uznania za istoty równe ludziom; obdarzone duszą. Berenice, wspierając walkę Klakierów o prawa (polityczne, obywatelskie i ekonomiczne), nie zauważa, że w czysto ludzkim świecie pełni praw, których domagają się ludzie mechaniczni, nie mają kobiety... Postawę obu bohaterek można uznać za genderową realizację zjawiska mimikry kolonialnej⁴² i wytłumaczyć przynależnością do „klasy comprador”, czyli zsubalteryzowanych przedstawicieli rdzennego pochodzenia, którzy jednak pracują w maszynie kolonialnej i dzięki temu cieszą się znacznymi przywilejami. Obie bohaterki, podobnie jak członkinie Gildii Horologów, przywileje zawdzięczają jedynie pracy w maszynie kolonialnej, nie zaś swej kobiecej kondycji.

Wiek XIX, czyli gdzie ta emancypacja?

Podobna sytuacja ma miejsce w powieści Rebekki F. Kuang, *Babel, czyli o konieczności przemocy*⁴³. Powieść rozgrywa się w latach 30. XIX wieku; czasach tuż przed i na początku panowania królowej Wiktorii. Kobiety na zasadzie wyjątku mogą studiować na Uniwersytecie w Oxfordzie, ale jedynie w Kolegium Translatoryki. Tego bowiem wymaga interes Imperium Brytyjskiego, zawdzięczającego prymat nad światem umiejętności sporządzania srebrnych sztabek, usprawniających pracę wielu urzędów. Jest to możliwe dzięki wyryciu na sztabkach „zakłęcz” ściśle związanych z głębokim znaczeniem słów w kilku językach. Poliglotki są więc potrzebne i mogą studiować na uniwersytecie oxfordzkim, podczas gdy w naszym świecie pierwsze kobiety dopuszczono do grona studentek tego uniwersytetu dopiero w latach 70. XIX wieku (na prawach wolnych słuchaczek). Stopnie naukowe studentki Oxfordu uzyskały dopiero w 1920 roku. W tym zakresie powieść Rebekki F. Kuang jest więc alternatywnie postępową, co nie oznacza jednak równocześnie pełni praw. Poliglotki, przyszłe tłumaczki, studentki Oxfordu spotykają się z wieloma obostrzeniami i zakazami, np. niemożnością wypożyczenia książki z biblioteki bez poświadczenia przez mężczyznę. W powieści wielokrotnie wspomniana jest angielska feministka, Mary Wollstonecraft Shelley, autorka słynnych manifestów: *Uwagi o kształceniu córek* (1787) czy *Wołanie o prawa kobiety* (1792). Wspomina się ją jako niebezpieczną kobietę, która „inspiruje kolejne fale dumnych, hałaśliwych

⁴¹ Por. J. Huizinga, *Kultura XVII-wiecznej Holandii*, przeł. P. Oczko, Kraków 2008.

⁴² Por. H.K. Bhabha, *Mimikra i ludzie. O dwuznaczności dyskursu kolonialnego*, przeł. T. Dobrogoszcz, „Literatura na Świecie” 2008, nr 1–2, s. 184–195; D. Skórczewski, *Literatura jako kompensacja. Inteligencja ‘comprador’ wobec dyskursu hegemonicznego*, [w:] *Po zaborach, po wojnie, po PRL: polski dyskurs postzależnościowy dawniej i dziś*, red. H. Gosk, E. Kraskowska, Kraków 2013, s. 393–410.

⁴³ R.F. Kuang, *Babel, czyli o konieczności przemocy. Tajemnicza historia oxfordzkich tłumaczy*, przeł. G. Komerski, Lublin–Warszawa 2023.

feministek i sufrażystek”⁴⁴. Za równie niebezpieczne uznawane są postulaty abolicyjne, i to dlatego, że mogą właśnie inspirować i zachęcać do działania feministki i sufrażystki;

Wydaje się, że od abolicji już tylko mały krok do przyznania kobietom praw wyborczych. – Pan Radcliffe zaniósł się nieprzyjemnym śmiechem. – To by dopiero była heca! W ten sposób rozmowa zeszała na niedorzeczność praw kobiet⁴⁵.

Rebecca F. Kuang podejmuje refleksję dotyczącą praw i pozycji kobiet, mimo iż ostrze jej subwersywnego, poniekąd steampunkowego krytycyzmu skierowane jest przeciw kolonializmowi i imperializmowi brytyjskiemu. W powieści Kuang emancypacja kobiet ma więc podobny status jak w świecie aktualnym. Wyjątek, jaki czyni się dla tłumaczek, jest niezbędną „ofiara”, jaką społeczeństwo składa na rzecz imperialnego statusu Wielkiej Brytanii.

W ten oto sposób dochodzę w swych rozważaniach do powieści eksplorujących alternatywnie nakreślony wiek XIX; wiek, w którym po raz pierwszy otwarcie podnieszono kwestię emancypacji i praw kobiet. W historiach alternatywnych i steampunkowych rozgrywających się w XIX stuleciu mamy do czynienia ze zjawiskiem, które nazwać można niedostatkami emancypacji. Postulaty emancypacyjne i narodziny ruchu sufrażystek w XIX stuleciu to reakcja na nasilenie w porządku kulturowym i prawnym opresji wobec kobiet. Dominująca w czasach tzw. wiktoriańskich (rozumianych jako paradygmat kulturowy, obejmujących teren całej kultury euroatlantyckiej, a nie jedynie Imperium Brytyjskiego) wspomniana już koncepcja dwóch sfer, czyli całkowitej rozłączności światów męskiego i żeńskiego, stanowiła potężną tamę dla przedzierających się przez dokonania chociażby Wielkiej Rewolucji Francuskiej postulatów praw kobiet. Przypomnę, że kolejne dekryty i konstytucje rewolucyjne ustanowiły małżeństwo aktem świeckim, dopuszczając rozwody⁴⁶. To właśnie podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej położono fundamenty pod przyszłe prawa wyborcze kobiet. Choć Francuzki ostatecznie ich nie uzyskały, to jednak podczas obrad rewolucyjnej konstytuanty temat ten powracał wielokrotnie, spotkając się ze znacznym poparciem Francuzek. Najwyraźniejszy głos należał do Olympe de Gouges, która w swojej *Deklaracji praw kobiety i obywatelki* (1791) napisała jasno: „Konstytucję uważa się za nieważną, jeśli większość jednostek tworzących Naród nie brała udziału w jej redagowaniu”⁴⁷ i prowokacyjne zauważyła, że: „Skoro kobieta może zgodnie z prawem zawisnąć na szubienicy, winna mieć również prawo stanąć na mównicy”. Warto nadmienić, że ostatecznie Olympe de Gouges została zgilotynowana, właśnie za napisanie *Deklaracji praw kobiety i obywatelki...* Ostatecznie Konwent, dostrzegając zagrożenie ze strony żądających emancypacji

⁴⁴ Tamże, s. 50.

⁴⁵ Tamże, s. 62.

⁴⁶ P. Pomianowski, *Rozwód w prawie francuskim w latach 1792–1816*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, vol. XXV, z. 3, s. 767–782.

⁴⁷ O. de Gouges, *Deklaracja praw kobiety i obywatelki*, [w:] *Prawa kobiety*, przeł. T. Wyśłobocki, Sopot 2018, s. 12, 14. Por. T. Wyśłobocki, *Rewolucja francuska a kwestia przyznania kobietom pełni praw obywatelskich – dlaczego Francuzki musiały zostać w domu?*, „Santander Art. And Culture Law Review” 2018, nr 1, s. 152.

republikanek, zakazał im stowarzyszania się. Już jednak danie kobiecie prawa do rozwodu i opieki nad dziećmi było wielkim krokiem naprzód, który przetańczył ideowe szlaki przyszłym emancypantkom. Kodeks Napoleona z 1804 roku, który w wielu obszarach uchodzi za niezmiennie postępowy, dawał wyraz rosnącemu naporowi dominującego przedrewolucyjnego paradygmatu⁴⁸. Kobiety zachowały prawo do rozwodów, małżeństwo pozostało instytucją świecką, ale odmówiono równych praw małżonkom, wskazując, iż kobieta jest poddana władzy męża, a każda mężatka jest „wieczyście małoletnia” w zakresie czynności prawnych. Kodeks Napoleona podkreślał prawa *pater familias*. Okres restauracji Burbonów, oznaczający ostateczną likwidację epoki wielkiej rewolucji francuskiej (od 1814 do 1830 roku, wyjąwszy tzw. sto dni Napoleona), unieważnił na powrót rozwody i ograniczył kobietę do roli poddanej mężowi żony, która nie ma praw do majątku, samostanowienia i opieki nad dziećmi. Wymagał tego interes państwa. Już bowiem na początku wieku XIX, jeszcze w czasie trwania okresu rewolucyjno-napoleońskiego, Portalis, jeden z twórców kodeksu napoleońskiego, stwierdził, przemawiając w 1801 roku przed Radą Stanu, że ilość rozwodów w Paryżu w 1793 roku zrównała się z ilością zawartych małżeństw, a przekroczyła ją w roku 1797. W dodatku 2/3 rozwodów zainicjowały kobiety, co podważać miało w sposób drastyczny władzę męzowską: „Wraz z rozwodem umiera władza męzowska”⁴⁹. Mimo to Portalis, w przeciwieństwie do pozostałych kodyfikatorów, pozostał zwolennikiem ograniczonego prawa do rozwodu⁵⁰. Wygrało jednak stanowisko konserwatywne. Narodziny nowoczesnego państwa i nacjonalizmu oraz powrót do ustroju monarchicznego wymagały restauracji niezachwianego porządku patriarchalnego.

Nie dziwi więc, że to właśnie w XIX wieku poddane wszechstronnej kulturowej i prawnej opresji kobiety zaczęły formułować coraz to nowsze postulaty emancypacyjne. Można byłoby zatem oczekiwać, że historie alternatywne i steampunkowe osadzone w wieku XIX zareagują pozytywnie na rosnące ruchy emancypacyjne, że w literackich reprezentacjach kobiecości zaczną pojawiać się postawy rozsadzające, kwestionowane wszakże, paradygmat kulturowy i ideologiczny wieku pary. Nic bardziej mylnego. Wiek XIX, wiek założycielski dla emancypacji i przyszłego feminizmu, nie został w ten sposób poddany alternatywnej obróbce. Strategia przyległości wobec horyzontu oczekiwań i doświadczeń czytelnika zdaje się odpowiadać za niedobór tematów związanych z prawami kobiet. Ciężenie metaforycznie i synekdochicznie pojmowanej wiktoriańskiej formy jest przemożne. Nawet królowa Wiktoria⁵¹ opisywana jest w powieściach steampunkowych w stereotypowy sposób: jako władczyni, ale przede wszystkim matka i żona. Tymczasem sama królowa Wiktoria, zanim poddała się ciśnieniu patriarchalnego paradygmatu kulturowego, podejmowała działania, które moglibyśmy nazwać emancypacyjnymi. Przykładem jej opór wobec projektów przekazania władzy

⁴⁸ P. Pomianowski, *Rozwód w prawie...*, dz. cyt.

⁴⁹ S. Bloquet, *Le mariage, un „contrat perpétuel par sa destination” (Portalis)*, „Napoleonica. La Revue” 2012, no. 14, s. 74–110, <https://dx.doi.org/10.3917/napo.122.0074>.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Najpełniejsze studium postaci królowej Wiktorii jako postaci literackiej daje Dorota Babilas, *Wiktoria znaczy zwycięstwo. Kulturowe oblicza brytyjskiej królowej*, Warszawa 2012.

w ręce jej małżonka księcia Alberta, na co naciskał torysowski rząd, oraz kwestia tzw. wyvodu po kolejnych porodach. Otóż królowa Wiktoria była zwierzchniczką kościoła anglikańskiego i jako taka pozostawała przełożoną arcybiskupa Canterbury. Jednak Wiktoria była też kobietą, więc w momencie, kiedy została matką, powstał dylemat teologiczno-prawny. Czy powinno się traktować ją jako monarchinię i uwolnić ją od obyczaju wyvodu po porodzie dzieci, w czasie którego arcybiskup dokonywał jej oczyszczenia z grzechu pierworodnego? Wiktoria była zwolenniczką takiego właśnie stanowiska, wywiedzionego ze średniowiecznego paradygmatu dwóch ciał króla⁵². Władca w momencie intronizacji przestaje być człowiekiem, a staje się pomazańcem Bożym, którego nie dotyczą ludzkie ograniczenia. Otoczenie królowej Wiktorii ostatecznie przeforsowało stanowisko, iż królowa jest nade wszystko kobietą i władczyni po każdym porodzie przechodziła wywód, co odbierała jako upokarzające. Władca był jednak kobietą. Czekam więc na powieść, w której królowa Wiktoria wybiera ścieżkę swej poprzedniczki Elżbiety I i pozostaje niezamężną, ciesząc się tym samym statusem kobiety- władcy, czyli osoby mającej publiczny męski gender; lub na powieść, która rozwija scenariusz, gdzie młoda Wiktoria nie ulega podszeptom środowisk prawicowych, a następnie popiera istniejące w Wielkiej Brytanii w XIX stuleciu ruchy zmierzające do emancypacji i równouprawnienia kobiet.

Tymczasem w otwarcie subwersywnym (w innym aspekcie) utworze *Steampunk Trilogy*⁵³ Paul Di Filippo ukazuje królową Wiktorię jako ludzko-jaszczurczy po/twór, klon nieobecnej prawdziwej królowej, podtrzymywany przy życiu przez niezliczoną aparaturę medyczną i pozbawiony całkowicie wpływu na losy państwa. Wiktoria-klon, podobnie jak czekająca na intronizację prawdziwa księżniczka Wiktoria, trawione są niezaspokojoną „gorączką” seksualną. Apetyt erotyczny Wiktorii wykorzystuje premier, lord Melbourne, który staje się nauczycielem i mentorem przyszłej królowej. Melbourne uczy Wiktorię *ars amandi* i *ars imperare*. Kształtuje przyszłą królową podług potrzeb swoich i narodu, przygotowując ją w ten sposób do pełnienia obowiązków. W powieści Di Filippo przyszła królowa Wiktoria ucieka na parę dni przed koronacją po to, by poznać prawdziwe życie swych przyszłych poddanych. O zgrozo! Za najodpowiedniejsze miejsce do edukacji uznaje ona jednak dom publiczny, w którym się prostytuuje, twierdząc, że dzięki temu poznaje życie i prawdziwą twarz licznych polityków odwiedzających lupanar⁵⁴. Szokujący wizerunek Wiktorii w *The Steampunk Trilogy* można odczytać na dwa sposoby: jako krytykę rządów monarchini oraz jako

⁵² M. Bloch, *Królowie cudotwórcy. Studium na temat nadprzyrodzonego charakteru władzy królewskiej zwłaszcza we Francji i Anglii*, wstęp J. Le Goff, przeł. J.M. Kłoczowski, Warszawa 1998; E. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, przeł. M. Michalski i A. Krawiec, Warszawa 2007.

⁵³ P. Di Filippo, *The Steampunk Trilogy*, [b.m.] 1995.

⁵⁴ „Yes, lambie, told me it would be the part of my education. And he was right. Why, I've met many of the most important figures in the country, on more intimate terms than I could ever achieve in the sterile corridors of state. Writers, artists, members of Parliament, educators. Men and women both. Why, there were even some common laborers who had saved up their money for ages. And the talk has been almost as stimulating as the loving. The secrets I've learned, the bonds I've forged, the self-confidence I've cultivated, not mention the tricks I've learned that

przerażającą metaforę tego, że królowa nie miała realnego wpływu na władzę, co było jednak zgodne z porządkiem ustrojowo-prawnym Imperium Brytyjskiego. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z aktem subwersji, całościowo kwestionującym erę wiktoriańską i wiążący się z nią imperializm, a to już jest jawne, ironiczne zaprzeczenie spuścizny kulturowej ery wiktoriańskiej. Co więcej, zakończenie powieści pozostawia otwartą kwestię, kto tak naprawdę zasiada na tronie – królowa Wiktorja czy jej jaszczurczy klon?

Kolejną interesującą dla kwestii emancypacyjnych powieścią jest *Maszyna różnicowa* autorstwa Bruce'a Sterlinga i Williama Gibsona⁵⁵. Jedną z bohaterek jest Ada Lovelace Byron, matka informatyki, córka lorda Byrona, która napisała pierwszy algorytm do maszyny różnicowej Charlesa Babbage'a. Powieściowa Ada sportretowana jest jako sędziwa, szanowana matrona, zwana Matką Maszyn. Jest ona rzeczywistą twórczynią potęgi Brytanii, opartej na anachronicznie pojmowanej komputeryzacji. Co z tego, skoro powieść ta jest gorzkim obrazem zagrożeń płynących ze strony panoptycznych mocy maszyny państwowej i korporacji. Ada przyczynia się więc do znacznego ograniczenia praw jednostek i umocowania klasy pracującej w kategorii zbliżonej do stanu niewolniczego. Córka lorda Byrona jest więc postacią *de facto* negatywną, ograniczaną zresztą w swych działaniach zarówno przez imperialne państwo, jak i zarządzających komputerową korporacją. Matka Maszyn jest zatem figurą symboliczną, użyteczną, acz ograniczoną w działaniach marionetką chorego systemu. W *Maszynie różnicowej* pojawia się też Sybil Gerard, bohaterka powieści *Sybil ot Two Nations* (1845) autorstwa Benjamin Disraeliego, dwukrotnego premiera Wielkiej Brytanii. O ile jednak w znanej nam powieści Disraeliego Sybil jest symbolem kobiety czystej, anielskiej, która poprawia swoje położenie ekonomiczne i społeczne (dzięki miłości do Charles'a Egremonta), o tyle w *Maszynie różnicowej* Sybil zostaje przez Egremonta oszukana i zdradzona, w efekcie czego staje się prostytutką, zamieszaną w toku powieści w aferę szpiegowską. Steampunkowa diagnoza Gibsona i Sterlinga jest więc niezmiernie gorzka; nawet siła miłości nie jest w stanie zapewnić kobiecie awansu społecznego. Kobiety w *Maszynie różnicowej* są ofiarami systemu i nie ma dla nich nadziei na lepsze życie ani możliwości uczciwego, samodzielnego, zarobkowania. Gibson i Sterling dokonują steampunkowej hiperbolizacji faktycznej pozycji kobiet w wiktoriańskim świecie, która bywała znacznie gorsza niż odmalowywano to na kartach powieści tej epoki.

Również polskie powieści steampunkowe nie podejmują kwestii emancypacji kobiet. Wydana w ramach cyklu „Zwrotnice dziejów” powieść Wojciecha Orlińskiego, o przekornym tytule *Polska nie istnieje*⁵⁶, stanowi znakomity dowód tendencji do eliminowania tematów związanych z prawami kobiet. Jest to o tyle zaskakujące, że jednym z głównych tematów w powieści Orlińskiego jest strajk robotników w Chicago w roku 1877. Orliński, opisując alternatywny przebieg dziejów, nie pokusił się o połączenie postulatów robotników (mężczyzn) z postulatami kobiecymi. W ten sposób zmarnowana

will certainly please my darling Albert when we've married – these will stand me in good stead for my whole reign”; tamże, s. 52–53.

⁵⁵ W. Gibson, B. Sterling, *Maszyna różnicowa*, przeł. P.W. Cholewa, Warszawa 1991.

⁵⁶ W. Orliński, *Polska nie istnieje*, Warszawa 2015.

została szansa na pokazanie alternatywnej rzeczywistości, w której kobiety wywalczyły swe prawa daleko wcześniej niż w świecie aktualnym. W powieści Orlińskiego kobiety występują jednak w roli atrakcyjnych zabawek, których celem jest pchnięcie męskiego protagonisty na właściwe tory, prowadzące do zmiany historii świata. *Polska nie istnieje* rozważa bowiem scenariusz, w którym nie dokonała się I wojna światowa, a Polska wciąż podzielona jest pomiędzy zaborców; w zaborze austriackim Polacy znakomicie prosperują, ciesząc się wieloma swobodami. Oczywiście Polacy, nie Polki... Polski nie ma, aby więc ją „wywalczyć”, należy dokonać zepchnięcia historii na znane nam z naszego świata tory. Powieść Orlińskiego zyskałaby jedynie na wymowie oraz głębi, gdyby pisarz zdecydował się na opisanie świata, w którym kobiety wywalczyłyby, ramię w ramię z robotnikami, pełnię praw wyborczych wcześniej. Niestety, Orliński nie pomyślał o takiej możliwości fabularnej.

Kolejna atrakcyjna ze względu na interesujące mnie kwestie powieść to *Orzeł bielszy niż gołębicą*⁵⁷. Konrad T. Lewandowski opisuje tu Polskę wolną na skutek zwycięskiego powstania listopadowego; Polskę zagrożoną potęgą Imperium Rosyjskiego. Jedną z bohaterek jest sędziwa już Emilia Plater, zwana Matką Narodu. Otoczona powszechną czcią staruszka, „wykorzystywana” przy okazji świąt państwowych, jest jedynie symboliczną ikoną tryumfu i nie ma żadnego realnego wpływu na działania rządu. Powieściowa Emilia Plater dobitnie opowiada się za podtrzymaniem naturalnej, tradycyjnej roli kobiety w społeczeństwie i rodzinie. Swą walkę i poświęcenie osobistego szczęścia postrzega jednak jako konieczną ofiarę, którą złożyła na ołtarzu ojczyzny, rezygnując z przewidzianej dla niej najważniejszej roli matki i żony. Swego rodzaju rewersem Emilii Plater jest niejaka Eliza Łupińska, pisarka, postać wzorowana na Elizie Orzeszkowej. Łupińska zdradza jednak ojczyznę, wykradając tajemnice procesu tenardyzacji, stojącego za sukcesem militarnym odrodzonej Polski. Pisarka zdradza Polskę, szantażowana przez swą kochankę, rosyjską agentkę. Bojąc się skandalu, nie poświęca siebie dla ratowania Ojczyzny, lecz to potrzeby Polski składa na ołtarzu swych prywatnych potrzeb. Za zbrodnię zdrady stanu zostaje skazana na śmierć. Do jej demaskacji przyczynia się Emilia Plater. Tak oto prawdziwa kobieta, umiejąca wielkodusznie zrezygnować z siebie dla potrzeby ratowania Ojczyzny, wymierza sprawiedliwość egoistce i zdrajczyni; kobiecie, która chciała realizować swe potrzeby osobiste (homoseksualna potrzeba miłości) oraz artystyczne (pisarstwo). Pomiedzy wierszami powieści pobrzmiwają tony słynnych polemik i wypowiedzi pisarzy XIX-wiecznych na temat szkodliwości pisania dla organizmu kobiety. Alternatywna biografia autorki *Nad Niemnem* stanowi pokłosie konsekwencji płynących z alternatywnego rozwoju historii w świecie powieściowym. W *Orle...* powstanie styczniowe zakończyło się sukcesem, zatem nie mógł narodzić się pozytywizm jako paradygmat kulturowy ufundowany na sprzeciwie wobec klęski kolejnych insurekcji. Orzeszkowa nie mogła więc napisać ani *Gloria victis*, ani *Nad Niemnem*, zatem jako literatka jest w zasadzie skończona i pisuje jedynie zupełnie nieistotne powieści społeczno-obyczajowe i romanse. Jest to jednak zbyt prosta diagnoza, gdyż początki polskiego ruchu kobiecego są datowane na okres

⁵⁷ K.T. Lewandowski, *Orzeł bielszy niż gołębicą (powieść fantastyczna w konwencji steampunk)*, Warszawa 2013.

przed powstaniem styczniowym. W roku 1820 ukazało się pierwsze pismo otwarcie adresowane dla kobiet: „*Wanda. Tygodnik Polski Płci Pięknej i Literaturze Poświęcony*”, zaś z czasopism *Świt* (od lat 80. XIX wieku) otwarcie popierał prawa kobiet do samorozwoju i samostanowienia, zapowiadając nadejście nowej ery, ery kobiet⁵⁸. Polski feminizm, faktycznie silnie związany z ruchem narodowo-wyzwoleńczym, zdaniem badaczy przeszedł aż siedem faz⁵⁹. W czasach życia Elizy Orzeszkowej pracowało już nad kwestiami emancypacji kobiet pokolenie tzw. pionierek, kładąc podwaliny pod przyszlą myśl emancypacyjną (np. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa⁶⁰). Wkrótce na scenie literackiej zaistnieje uczennica Hoffmanowej, Narcyza Żmichowska, tworząca jak wiadomo pokolenie wcześniej niż Orzeszkowa. Konstrukcja Elizy Łupińskiej jest więc efektem swoistego „niedoczytania” autora *Orła bielszego niż gołębia*. Niedoinformowanie w kwestii historii ruchu kobiecego w Polsce jest zresztą dość powszechnym zjawiskiem wśród autorów (bez wyjątku mężczyzn!) tworzących historie alternatywne i steampunkowe, osadzone w alternatywnie portretowanym wieku XIX.

Konkluzje

Dokonany powyżej pobieżny przegląd historii alternatywnych i steampunku dowodzi, iż emancypacja kobiet i feminizm stanowią „ślepą plamkę” na mapie subwersywnych dokonań obu gatunków, które można przecież uznać za laboratorium postaw insurekcyjnych. Co ciekawe, chociażby cykl *Wojny opiumowe* Rebekki F. Kuang czy tzw. trylogia Griszów pióra Bardugi Leigh stanowią znamienite wyjątki. Co znamienne, obie powieści w większości rozgrywają się poza geograficznym rejonem kultury euroatlantyckiej, w Chinach oraz Imperium Rosyjskim. Czyżby więc zachodnia kultura nie dała się przepracować poprzez alternatywne scenariusze kobiecości i postaw emancypacyjnych? Zaskakujące, że podczas gdy na naszych oczach zachodzą dynamiczne zmiany społeczne, obejmujące między innymi kwestie feministyczne, wyobrażenia kulturowa,

⁵⁸ Por. B. Kalinowska-Witek, *Wizerunek kobiety II połowy XIX i początku XX w. w świetle wybranych czasopism kobiecej i rodzinnych Królestwa Polskiego*, [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 213–233.

⁵⁹ Por. E. Dryhusz, *Dyskretny urok emancypacji, czyli uzasadniona konieczność*, [w:] *Polki – bieg przez historię emancypantki bojowniczkę obywatelki*, red. D. Waniek, Warszawa–Kraków 2020; M. Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015; D. Domarańczyk-Cieślak, *Od emancypacji do feminizmu. „Ster” jako postępowe pismo kobiece przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2019.

⁶⁰ Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798–1845) jest autorką poradnika dla kobiet pt. *Pamiętka pod dobrej matce, czyli ostatnie rady dla jej córki* (1819). Hoffmanowa uznawała odmienną rolę społeczną kobiet i mężczyzn, wyraźnie jednak opowiadając się za kształceniem kobiet, które dzięki temu lepiej mogłyby wypełniać zadania strażniczek polskiej tradycji i mowy. Hoffmanowa nie była więc feministką w dzisiejszym rozumieniu. Jednakże jej głos, dotyczący konieczności kształcenia córek, był ważnym elementem procesu narodzin XIX-wiecznej myśli emancypacyjnej na ziemiach polskich. Pierwsza kobieca organizacja na ziemiach polskich powstała w roku 1830 (Towarzystwo Dobroczynności Patriotycznej Kobiet) i łączyła postulaty emancypacyjne z patriotycznymi. Łączenie myśli emancypacyjnej z patriotyczną jest cechą charakterystyczną polskiego feminizmu od zarania, co nie dziwi w sytuacji zaborów.

pozostaje zmrożona przebrzmiałymi paradygmatami i wzorami myślenia. Alternatywna, emancypacyjna Her-story jest więc wciąż projektem czekającym na realizację. Pytanie jedynie, czy jest projektem na miarę naszych czasów, potrzeb i możliwości.

Bibliografia

- Appadurai A., *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, przeł. Z. Pucek, Kraków 2005.
- Assmann J., *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, red. i wstęp R. Traba, Warszawa 2008.
- Babilas D., *Wiktoria znaczy zwycięstwo. Kulturowe oblicza brytyjskiej królowej*, Warszawa 2012.
- Bhabha H.K., *Representation and the Colonial Text: A Critical Exploration of Some Forms of Mimeticism*, [w:] *The Theory of Reading*, ed. F. Groversmith, Sussex–New Jersey 1984, s. 93–122.
- Bhabha H.K., *Mimikra i ludzie. O dwuznaczności dyskursu kolonialnego*, przeł. T. Dobrogoszcz, „Literatura na Świecie” 2008, nr 1–2, s. 184–195.
- Bloch M., *Królowie cudotwórcy. Studium na temat nadprzyrodzonego charakteru władzy królewskiej zwłaszcza we Francji i Anglii*, wstęp J. Le Goff, przeł. J.M. Kłoczowski, Warszawa 1998.
- Bloquet S., *Le mariage, un „contrat perpétuel par sa destination” (Portalis)*, „Napoleonica. La Revue” 2012, no. 14, s. 74–110, <https://dx.doi.org/10.3917/napo.122.0074>.
- Borkowska G., *Córki Milтона (o podmiocie krytyki feministycznej)*, „Teksty Drugie” 1990, nr 2, s. 50–64.
- Carlyle T., *Sartor Resartus and On Heroes and Hero Worship*, London 1967.
- Cixous H., *Śmiech Meduzy*, przeł. A. Nasiłowska, [w:] *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. A. Nasiłowska, Warszawa 2009.
- Counterfactual Thought Experiments in World Politics: Logical, Methodological and Psychological Perspectives*, eds. A. Belkin, P.E. Tetlock, Princeton–New York 1996.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005.
- Domarańczyk-Cieślak D., *Od emancypacji do feminizmu. „Ster” jako postępowe pismo kobiece przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2019.
- Dukaj J., *Inne pieśni*, Kraków 2003.
- Dzielska M., *Hypatia z Aleksandrii*, wyd. 3 popr., Kraków 2010.
- Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka i in., Warszawa 2014.
- Filippo P. Di, *The Steampunk Trilogy*, [b.m.] 1995.
- Gabaldon Diane, *Obca*, przeł. M. Mazan, Warszawa 2009.
- Gawin M., *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, Warszawa 2015.
- Gibson W., Sterling B., *Maszyna różnicowa*, przeł. P.W. Cholewa, Warszawa 1991.
- Gouges O. de, *Deklaracja praw kobiety i obywatelki*, [w:] *Prawa kobiety*, przeł. T. Wyśłobocki, Sopot 2018.
- Graff A., *Manosfera, czyli bunt upokorzonych samców*, „Czas Kultury” 2019, nr 1, s. 15–20.
- Graves R., *Biała bogini*, przeł. I. Kania, Warszawa 2000.

- Hawthorne G., *Plausible Worlds: Possibility and Understanding in History and the Social Sciences*, Cambridge 1991.
- Huberath M., *Druga podobizna w alabastrze*, Poznań 1997.
- Huizinga J., *Kultura XVII-wiecznej Holandii*, przeł. P. Oczko, Kraków 2008.
- Tregillis I., *Mechaniczny*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2016.
- Tregillis I., *Powstanie*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2017.
- Tregillis I., *Wyzwolenie*, przeł. B. Czartoryski, Warszawa 2017.
- Inglot J., *Quietus*, Warszawa 2011.
- Kalinowska-Witek B., *Wizerunek kobiety II połowy XIX i początku XX w. w świetle wybranych czasopism kobiecego i rodzinnych Królestwa Polskiego*, [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 213–233.
- Kantorowicz E., *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, przeł. M. Michalski, A. Krawiec, Warszawa 2007.
- Kimmel M., *Angry White Men. American Masculinity at the End of an Era*, New York 2013.
- Koczanowicz L., *Post-komunizm a kulturowe wojny*, [w:] *Kultura po przejściach. Osoby z przeszłością. Polski dyskurs postzależnościowy – konteksty i perspektywy badawcze*, red. R. Nycz, Kraków 2011, s. 7–12.
- Kuang R.F., *Babel, czyli o konieczności przemocy. Tajemnicza historia oxfordzkich tłumaczy*, przeł. G. Komerski, Lublin–Warszawa, 2023.
- Lehman, B.H., *Carlyle's Theory of the Hero: its Sources, Development, History, and Influence on Carlyle's Work*, Durham, N.C., 1928.
- Lemann N., *Historie alternatywne i steampunk w literaturze. Archipelagi badawczo-interpretacyjne*, Łódź 2019.
- Lewandowski K.T., *Królowa Joanna d'Arc*, Warszawa 2000.
- Lewandowski K.T., *Orzeł bielszy niż gołębnica (powieść fantastyczna w konwencji steampunk)*, Warszawa 2013.
- Mey T. de, Weber E., *Explanation and Thought Experiments in History*, „History and Theory” 2003, vol. 42, no. 1, s. 28–38.
- Miszczuk B., *Gniewa*, Warszawa 2022.
- Miszczuk B., *Jaga*, Poznań 2019.
- Miszczuk B., *Mszczuj*, Warszawa 2023.
- Miszczuk B., *Noc Kupały*, Poznań 2016.
- Miszczuk B., *Przesilenie*, Poznań 2018.
- Miszczuk B., *Szeptucha*, Poznań 2016.
- Miszczuk B., *Żerca*, Poznań 2017.
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2014, s. 101–102.
- Orliński W., *Polska nie istnieje*, Warszawa 2015.
- Owens C., *Dyskurs Innych: feministki i postmodernizm*, przeł. M. Sugiera, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, Kraków 1997.
- Perrot M., Duby G., *Images de femme*, Paris 1992.
- Perrot M., *Les femmes ou les silences de l'histoire*, Paris 1998.
- Polki – bieg przez historię. Emancypantki, bojowniczk, obywatelki*, red. D. Waniek, Warszawa–Kraków 2020.

- Pomianowski P., *Rozwód w prawie francuskim w latach 1792–1816*, „Studia Iuridica Lublinskiensia” 2016, vol. XXV, z. 3, s. 767–782.
- Skórczewski D., *Literatura jako kompensacja. Inteligencja ‘comprador’ wobec dyskursu hegemonicznego*, [w:] *Po zaborach, po wojnie, po PRL: polski dyskurs postzależnościowy dawniej i dziś*, red. H. Gosk, E. Kraskowska, Kraków 2013, s. 393–410.
- Solarska M., *S/przeciw-historia. Wymiar krytyczny historii kobiet*, Bydgoszcz 2011.
- Tomczok P., *Męskość zwycięska (w historiach alternatywnych)*, „Czas Kultury” 2019, nr 1, s. 47–52.
- Tomczok P., *Narcyzm i historia. Narcyzm zbiorowy i narcyzm indywidualny w historiach alternatywnych i powieściach historycznych ostatnich lat*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2018, t. LXI, z. 3, s. 90–104.
- Wałęciuk-Dejneka B., *Literackie wzorce walecznych kobiet na przykładzie wybranych polskich utworów z przełomu XVIII i XIX wieku*, „Slavica Tergestina” 2017, nr 19, s. 11–28.
- Willis C., *Księga Sądu Ostatecznego*, przeł. A. Nakoniecznik, Warszawa 1996.
- Wysłobocki T., *Rewolucja francuska a kwestia przyznania kobietom pełni praw obywatelskich – dlaczego Francuzki musiały zostać w domu?*, „Santander Art. And Culture Law Review” 2018, nr 1, s. 141–156.
- Zatorska M., *Średniowieczne klasztory żeńskie w polskiej prozie historycznej po 2000 roku (na wybranych przykładach)*, „Facta Ficta Journal of Narrative Theory and Media” 2019, nr 1, s. 81–99.
- Zimmer Bradley M., *Leśny dom*, przeł. P. Rymarczyk, Warszawa 1996.

Alternative histories and steampunk vs. emancipation and women’s rights.

Preliminary considerations

Abstract

The article deals with the presence of reflections on emancipation and women’s rights in alternative and steampunk stories. The author points out that in both of the above-mentioned genres of fantasy literature, these issues are not an overarching theme, despite the fact that criticism and subversive rewriting of past eras from the point of view of the present is inherent in these genres. The analysis shows that anachronically conceived emancipation of women takes place mainly in novels set in historical eras far removed from the present (deep antiquity and, far less frequently, the Middle Ages). Novels closer to contemporaneity, set in the 18th and 19th centuries, generally do not subject emancipation and women’s rights to alternative reflection. This is all the more astonishing if one bears in mind the fact that the 19th century was time of the birth of the feminist and suffragette movements. This reluctance to rework the nineteenth century from the point of view of women’s emancipation is due to the still active cultural memory of the period. The author’s thesis is that the unwillingness to rework the issues of emancipation and women’s rights in an alternative way is related to the still active cultural paradigm, founded, among others, on the Judeo-Christian tradition. Another reason is the domination of ‘hegemonic masculinity’ in alternative and steampunk, which is a literary, phantasmatic reaction to the dynamic processes of women’s emancipation taking place in the actual world.

Słowa kluczowe: historie alternatywne, steampunk, historia, emancypacja, prawa kobiet, ruch sufrażystowski, hegemoniczna męskość

Keywords: alternative histories, steampunk, history, emancipation, women’s rights, suffragette movement, fantasy, hegemonic masculinity, narcissism

